

Kategoria: Rozwój i fundusze

Opublikowano: czwartek, 16, kwiecień 2026 12:15

Rafał Rudka

Odśloni: 353

Unia Europejska dokonuje wyraźnego zwrotu w swojej polityce finansowej. Komisja Europejska ogłosiła właśnie przesunięcie 34,6 mld euro w ramach funduszy polityki spójności na nowe priorytety. Najwięcej środków trafi na wzmocnienie konkurencyjności europejskiej gospodarki, ale znaczące kwoty zasili także obronność i budownictwo mieszkaniowe.

To efekt śródkresowego przeglądu polityki spójności na lata 2021-2027, który objął 186 programów w 25 państwach członkowskich. Jak podkreśla Komisja, chodzi o „zbudowanie pomostu do kolejnego okresu programowania” - czyli dostosowanie wydatków do nowych realiów i przyspieszenie ich wdrażania poprzez uproszczenie dostępu do środków.

Nowe priorytety: gospodarka i bezpieczeństwo

Z całej puli przesuniętych środków niemal połowa - 15,2 mld euro - zostanie przeznaczona na konkurencyjność. Kolejne 11,9 mld euro trafi na cele związane z obronnością, co pokazuje, jak silnie na decyzje finansowe UE wpływa obecna sytuacja geopolityczna. Na dostępne cenowo mieszkalnictwo przeznaczono 3,3 mld euro.

O konsekwencjach tych zmian dyskutować będą przedstawiciele władz lokalnych i regionalnych już 7 maja podczas sesji plenarnej Europejskiego Komitetu Regionów. W debacie weźmie udział wiceprzewodniczący wykonawczy Komisji Europejskiej Raffaele Fitto.

Budżet po 2027 roku pod znakiem zapytania

Równoległe toczą się negocjacje dotyczące kolejnego wieloletniego budżetu UE na lata 2028-2034. Na razie jednak porozumienie wydaje się odległe. Międzynarodowe kryzysy skutecznie odciągają uwagę polityków od rozmów finansowych.

Kanclerz Niemiec Friedrich Merz otwarcie wyraził wątpliwości, czy uda się osiągnąć kompromis do 2026 roku, ostrzegając przed trudnymi negocjacjami. Z kolei przewodniczący Rady Europejskiej Antonio Costa pozostaje optymistą i deklaruje, że państwa członkowskie powinny dojść do jednomyślności do końca 2026 roku.

Temat budżetu będzie powracał podczas kolejnych posiedzeń Rady Europejskiej - w sumie zaplanowano pięć takich spotkań do grudnia 2026 roku. Już 23-24 kwietnia odbędzie się nieformalne posiedzenie poświęcone finansowaniu budżetu UE, zwłaszcza tzw. zasobom własnym. Z kolei cypryjska prezydencja Rady UE planuje przedstawić nowy projekt porozumienia - tzw. „negobox” - jeszcze przed szczytem w czerwcu.

Parlament Europejski chce większego budżetu

Podczas gdy państwa członkowskie wciąż szukają kompromisu, Parlament Europejski przyspiesza prace. Komisja budżetowa przyjęła już projekt raportu, a głosowanie plenarne zaplanowano na koniec kwietnia w Strasburgu.

Europosłowie postulują zwiększenie całkowitej wielkości budżetu UE o 10 procent. Domagają się także większego finansowania dla krajowych i regionalnych planów partnerstwa niż zaproponowała Komisja Europejska.

Kategoria: Rozwój i fundusze

Opublikowano: czwartek, 16, kwiecień 2026 12:15

Rafał Rudka

Odśłony: 353

Stanowisko to popiera Europejski Komitet Regionów, który już w marcu przyjął własną wizję przyszłego budżetu. Obie instytucje są zgodne co do konieczności utrzymania odrębnych środków dla polityki spójności i rolnictwa, aby uniknąć rywalizacji między tymi obszarami. Komitet podkreśla również znaczenie zasady „nie szkodzić spójności” w każdej polityce UE - także tej ukierunkowanej na zwiększanie konkurencyjności.

Krytyka ze strony kontrolerów finansów UE

Propozycje Komisji nie pozostają jednak bez krytyki. Europejski Trybunał Obrachunkowy opublikował serię raportów, w których kwestionuje pomysł utworzenia jednego wspólnego funduszu obejmującego zarówno politykę spójności, jak i rolnictwo oraz nowe priorytety, w tym obronność.

Zdaniem audytorów takie rozwiązanie może wprawdzie uprościć zarządzanie na poziomie Komisji, ale niekoniecznie zmniejszy obciążenia administracyjne dla państw członkowskich, regionów i beneficjentów. Innymi słowy - uproszczenie może okazać się pozorne.

Kluczowe decyzje przed nami

Najbliższe tygodnie będą kluczowe dla kształtu przyszłego budżetu UE. Już 6-7 maja Europejski Komitet Regionów zajmie się kolejnymi opiniami dotyczącymi szczegółowych regulacji - od funduszy regionalnych i współpracy terytorialnej po programy takie jak Horizon Europe, Erasmus+ czy nowe inicjatywy rozwojowe.

Jedno jest pewne: Europa stoi dziś przed koniecznością pogodzenia rosnących ambicji - od bezpieczeństwa po konkurencyjność - z ograniczonymi zasobami finansowymi. A to zapowiada długie i trudne negocjacje.